

MIASTA
PARTNERSKIE





Wilster. Obelisk upamiętniający patronat miasta Wilster nad miastem Nowy Staw, 1953 r.

PARTNERSTWO MIAST I GMIN

IDEA NAWIĄZYWANIA bliskich i trwałych kontaktów pomiędzy miastami i gminami powstała zaraz po zakończeniu drugiej wojny światowej. Stawiała sobie za cel jak najszybsze przełamanie barier dzielących zwycięzców i zwyciężonych, ludzi i narody. Słusznie dostrzeżono, że w tym przedsięwzięciu wielką rolę mogą odegrać społeczności lokalne, które jako mniej zaangażowane w wielką politykę i pragnące szybko odbudować to wszystko, co zniszczyła wojna, podejmą się trudu budowania wspólnej przyszłości. I tak uczynili mieszkańcy dwóch miast: francuskiego Montbiliard i niemieckiego Ludwigsburga, którzy tuż po zakończeniu działań wojennych i osądzeniu zbrodniarzy wyciągnęli do siebie ręce, zawierając pierwszą oficjalną bliźniaczą wspólnotę. Lata pięćdziesiąte przyniosły dalszy rozwój wspólnot partnerskich nawet między tymi

krajami, które toczyły między sobą krwawe boje w czasie wojny, np. partnerską współpracę nawiązali Niemcy z Wielką Brytanią. Schyłek lat 50-tych to prawdziwy „wysyp” związków partnerskich między krajami Europy Zachodniej.

W powojennej Europie pragnienie pokoju było wspólnym celem nie tylko przywódców, ale i całych społeczeństw. Wszyscy mieli świadomość, że kolejnej wojnie może zapobiec jedynie wzajemna współpraca wszystkich państw oparta na przyjaźni zwykłych ludzi. Utworzona w 1951 r. Rada Gmin Europy poparła tę ideę i orzekła, że to gminy powinny wziąć na siebie budowę nowej Europy. Ruchowi temu nadano nazwę związków bliźniaczych, a rozwijał się on równolegle z procesem jednoczenia Europy, wówczas tylko zachodniej jej części.

Przełomowe znaczenie dla europejskiej integracji miały Traktaty Gospodarcze, które wyznaczały szczególną pozycję związkom bliźniaczym. To właśnie społeczności lokalne, nie zwracając uwagi na istniejące granice, zaczynały tworzyć nową historię starego kontynentu. Współpraca zaprzyjaźnionych miast niemieckich i francuskich polegała nie tylko



na wzajemnych wizytach burmistrzów i merów, ale przede wszystkim młodzieży. Młodzi Francuzi, Anglicy i Niemcy mogli porównać swoje szkoły, boiska i wspólnie spędzać wakacje. A teraz po latach to oni zajmują się polityką europejskiej integracji.

W latach osiemdziesiątych do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (poprzedniczka Unii Europejskiej) weszły nowe państwa : Grecja, Portugalia i Hiszpania. Parlament Europejski ustanowił wówczas Fundusz Komisji Europejskiej, którego zadaniem było i jest wspieranie i opieka związków bliźniaczych.

W latach dziewięćdziesiątych ruch miast partnerskich przekroczył granice Unii Europejskiej. Co prawda polskie miasta współpracowały z miastami białoruskimi, czeskimi, holenderskimi czy francuskimi, ale prawdziwa rola tej współpracy mogła być ogłoszona dopiero teraz.

W Europie nie ma chyba kraju, którego gminy nie nawiązywałyby partnerskiej współpracy. W Polsce ich rejestr prowadzi Związek Miast Polskich.

Większość polskich związków bliźniaczych pochodzi z lat dziewięćdziesiątych.

Najwięcej związków zawarto z miastami niemieckimi, co wynika z bliskości geograficznej, jak również bliskości interesów. Ale są również inne względy, jak chociażby więzi emocjonalne oraz dawniejsza przynależność do terytorium Niemiec. Z lat 90-tych pochodzi też związek miast Nowy Staw i Wilster.



WILSTER

WIELE OSÓB przejeżdżających przez Wilster zwraca uwagę na stare i piękne fasady domów i miłą atmosferę, które tworzą niepowtarzalny klimat tego miasteczka. Urok miasta powoduje też, że łatwo żyje się tu i mieszka. Wilsteranie są bardzo dumni ze swojego miasta. Można tutaj także dobrze odpocząć wśród życzliwych ludzi, natury i historii.

W Wilster mieszka około 4,6 tys. osób i pomimo tego, że wszyscy się nie znają, to jednak mówią sobie „dzień dobry”. W życiu Wilster jest wiele okazji do świętowania, np. Dzień Strzelców, zawody sportowe czy tradycyjny Flohmarkt, czyli „Pchli targ”. Nieopodal miasta znajduje się też Jahrmarkt, czyli wesołe miasteczko, które jest największym i najpiękniejszym obiektem tego typu w północno-zachodnich Niemczech. W mieście można też dobrze zjeść. Kucharze w wilste-

rańskich restauracjach serwują smaczne potrawy, ale dbają również o to, aby iść z postępem i unowocześniać swój warsztat pracy.

Miasto Wilster otrzymało prawa miejskie w 1282 r. Stanowi ważny ośrodek rozwoju ekonomicznego i kulturalnego Wilstermarsch i położone jest w jego centrum, między rzekami: Elbe (Łaba), Stör, Nord-Ostsee Kanal (Kanał Kiloński) i Geest. W każdym zakątku Wilster odnaleźć można ślady historii i tradycji w postaci wielu zabytków architektonicznych. Wiele starych domów pokrytych jest trzcina, a wokół miasta rozpościerają się bezgranicznie soczyście zielone łąki, które tworzą niezwykle i niepowtarzalny obraz krainy Wilstermarsch.

Pierwsza pisana wzmianka, umieszczona w przekazach historycznych i związana z Wilster, pochodzi z 1164 r. Dotyczy ona kościoła św. Bartłomieja. Obok tej świątyni w czasach średniowiecza powstało osiedle rzemieślnicze i handlowe, które z czasem przekształciło się w miasto Wilster (1282) – jedno z najstarszych miast landu Schleswig-Holstein.

Do najstarszych zabytków architektury Wilster należy stary ratusz pochodzący z 1585 roku. Jest on jedną z najpiękniejszych bu-



dowli renesansowych w północnych Niemczech. W byłej sali reprezentacyjnej urządzono bibliotekę („*Doss'sche Bibliothek*”), której zbiory liczące wstępnie 2700 książek, powiększono później o kolejne 1700 woluminów. Innym ciekawym zabytkiem jest budynek, który otrzymało miasto Wilster jako spadek po kobiecie o nazwisku Louise Charlotte Dorothea Christiana Doss (1758-1829). Fachowa literatura opisuje ten dom (Neues Rathaus), jako klejnot sztuki architektonicznej i wyposażenia wnętrza z końca XVIII wieku. W centrum miasta znajduje się również kościół zbudowany w latach 1775-1780 przez słynnego hamburskiego budowniczego Emsta Georga Sonnina. Z tego powodu mieszkańcy Wilster nazywają tę świątynię „*Sonnin-Kirche*”.

Na terenie Wilstermarsch znajduje się wiele atrakcji turystycznych. Można uprawiać jazdę konną, wziąć udział w spływie kajakowym, wybrać się na długie wycieczki rowerowe, których trasy wiodą wśród rozpostierających się wokół miasta, zielonych łąk i pól. W odległości 60 kilometrów od Wilster znajduje się stare hanzeatyckie miasto Hamburg, które niewątpliwie godne jest odwie-

dzenia. W bliskim sąsiedztwie Wilster znajduje się Nord-Ostsee Kanal (Kanał Kiloński) – międzynarodowa droga morska, którą rocznie przy pływa około 60 tys. statków (1993). Droga tę mogą się poruszać takie „olbrzymy”, jak norweski statek wycieczkowy Norwegian Dream, którego szerokość wynosi 28,5 m a długość 230 m (legendarny Titanic miał 28 m szerokości i 269 m długości).

Zaraz po wojnie mieszkańcy Nowego Stawu (Neuteich), musieli opuścić swoją ojczyznę, która na mocy ustaleń między zwycięzcami, znalazła się w granicach państwa polskiego. Wielu z nich osiedliło się w Wilster, gdzie założyli *Heimatbund der Neuteicher* (Związek Ziomków miasta Neuteich). Jednym z nich był Horst Janzen, który po wojnie osiadł w Wilster i podjął pracę jako urzędnik pocztowy, podobnie jak podczas wojny w Nowym Stawie. Najprawdopodobniej to właśnie on zainicjował patronat miasta Wilster nad Nowym Stawem. Uchwałą Rady Miasta Wilster z dnia 9 lipca 1953 r. fakt ten został formalnie potwierdzony. Wydarzenie to upamiętnia tablica usytuowana w centrum Wilster z napisem „*Patronat Neuteich – Wilster 1953*”.



Decyzja o przejęciu patronatu nad Nowym Stawem możliwa była przede wszystkim ze względu na istniejącą już wcześniej patronacką współpracę pomiędzy mieszkańcami Nowego Stawu, którzy mieszkali tam do 1945 r. (*Heimatbund der Neuteicher*), a władzami miasta Wilster usytuowanym w landzie Schleswig-Holstein.

W mieście tym odbywają się co dwa lata spotkania ojczyźniane byłych nowostawian. Urządzono tam również izbę pamięci (*Heimatstube Neuteich*), gdzie przechowywane są pamiątki (fotografie i dokumenty) pochodzące z Neuteich.



KU PARTNERSTWU

MIESZKAŃCY NEUTEICH zaczęli w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych odwiedzać Nowy Staw, chociaż wiązało się to z wieloma przeszkodami i trudnościami, których źródłem była istniejąca wówczas sytuacja polityczna. Podczas tych wizyt nawiązywano pierwsze osobiste znajomości, które przerodziły się z biegiem czasu w życzliwe i szczerze przyjaźnie byłych i obecnych mieszkańców Nowego Stawu. Przyjeżdżając do Nowego Stawu myślano nie tylko o przeszłości, lecz również o przyszłości. Stąd zrodziła się myśl o rozpoczęciu partnerskich kontaktów między Nowym Stawem, a Wilster. Fundamentami, na których chciano budować wzajemne zbliżenie były świadomość bezpowrotnie utraconej ojczyzny przez mieszkańców Neuteich, umowy wschodnie (Ostverträge z 1971 r.), zjednoczenie państwa niemieckiego 3 października 1990 r., nie-

miecko-polskie traktaty o uznaniu niemiecko-polskiej granicy z 14 listopada 1990 r., zawarcie niemiecko-polskiego traktatu o przyjaznych stosunkach i dobrym sąsiedztwie z 17 czerwca 1990 r., wzajemne otwarcie granic oraz zwrot Polski ku demokracji.

Pierwsza wizyta członków Związku Ziomek miasta Neuteich w Nowym Stawie miała miejsce w dniach 1-2 lipca 1991 r. Wśród tych osób znajdowali się: Walter Milbrodt – pierwszy przewodniczący Związku, Klaus Dirschauer – kierownik zarządzający Związkiem oraz Harald Bürger – przedstawiciel miasta Wilster. W czasie oficjalnego spotkania, w którym uczestniczyli m.in. burmistrz Zygmunt Tomczonek, członkowie Zarządu, ksiądz dziekan Ireneusz Glegociński, dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Nowym Stawie Jan Skowroński, dyrektor NOK Anna Chomiuk, ustalono wstępnie zakres współpracy. Dotyczył on głównie kultury, wspierania sportu, wspomaganie szkół i przedszkoli, organizacji miejsc noclegowych w internacie Zespołu Szkół Rolniczych oraz współpracy Rad Miejskich Nowego Stawu i Wilster.

Delegacja niemiecka zobowiązała się do przekazania wszystkich informacji i po-



czynionych spostrzeżeń Radzie Miasta Wilster oraz do powiadomienia listownego co do ewentualnego nawiązania współpracy. Wśród gości z Niemiec panowało przekonanie, że pomimo wielu istniejących przeszkód i problemów, uda się zainicjować partnerstwo między Wilster a Nowym Stawem.

We wrześniu 1991 r. nadeszła zapowiadana odpowiedź z Wilster. W piśmie skierowanym do burmistrza miasta Nowy Staw Zygmunta Tomczonka pojawiły się słowa podziękowania za przyjacielskie przyjęcie, jak również zapewnienie o rozważeniu propozycji nawiązania kontaktów w najbliższych miesiącach. W okresie przedsięwzięcznym przedstawiciele władz Nowego Stawu i Wilster przekazali sobie życzenia bożonarodzeniowe, wyrażając przekonanie, że w 1992 r. nastąpi polepszenie wzajemnych relacji między miastami.

W latach 1992-1994 nastąpiła przerwa w rozwoju oficjalnych kontaktów. Jedyne Klaus Dirschauer, Adolf Schütz i Helmut Hill jako członkowie Związku Ziomków miasta Neuteich, któremu patronuje miasto Wilster, parokrotnie przebywali w Polsce nawiązując szczerze i przyjacielskie kontakty z obecnymi mieszkańcami Nowego Stawu. Szczególną

troską otoczyli goście z Niemiec nowostawskie przedszkole i szkoły, przekazując ich przedstawicielom drobne upominki, pomoc rzeczową i finansową.

W maju 1994 r. Związek Ziomków miasta Wilster zorganizował wycieczkę do Nowego Stawu dla 29 byłych jego mieszkańców. Gościom zgotowano serdeczne przyjęcie w internacie Zespołu Szkół Rolniczych. Mogli oni odwiedzić swoje ukochane miejsca i rodzinne domy. Spotkali się też z burmistrzem Nowego Stawu Wiesławem Augustyniakiem, Ryszardem Kasperskim – zastępcą burmistrza, Marią Gorczycą – kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego, ks. dziekanem Ireneuszem Glegocińskim, dyrektorem Zespołu Szkół Rolniczych Janem Skowrońskim, dyrektorem Nowostawskiego Ośrodka Kultury Anną Chomiuk, dyrektorem przedszkola Elżbietą Zakrzewską oraz Eudokiuszem Oleszczukiem. Ówczesny przewodniczący *Heimatbund der Neuteicher* – Günter Konrad – ocenił ten wyjazd do dawnej ojczyzny jako udaną i pełną niezapomnianych wspomnień. Podkreślił też ciepłą i przyjacielską gościnę, jakiej doświadczyli w Nowym Stawie, a szczególnie w internacie ZSR.



Ponowne ożywienie kontaktów nastąpiło w 1995 r., gdy burmistrzem Wilster został Peter Labendowicz, a w Nowym Stawie funkcje burmistrza piastował Andrzej Kaliński. Z zachowanej oficjalnej korespondencji z 1995 r. wynika przekonanie obu stron, iż ze względu na bogatą historię związków Nowego Stawu i Wilster, mającą swoje oparcie głównie w stosunkach międzyludzkich, należy dążyć do podpisania umowy o współpracy.

W czasie pobytu w Nowym Stawie przedstawiciele Związku Ziomek miasta Neuteich w dniach 16-23 września 1995 r. zwrócono uwagę, że jedną z przeszkód do odwiedzin oficjalnej delegacji z Wilster jest brak miejsc noclegowych. Ustalono wówczas z władzami miasta i dyrektorem ZSR Janem Skowrońskim modernizację pokoi w internacie w celu podniesienia ich standardu. Koszty ponieść miały proporcjonalnie obie strony porozumienia.

W 1995 r. doszło jednak jedynie do wzajemnej wymiany deklaracji na temat współpracy. W piśmie z dnia 15 lipca 1996 r. ówczesny przewodniczący Rady Miasta Nowy Staw, Paweł Hallmann, zadeklarował gotowość i wolę realizacji wcześniejszych ustaleń. Mia-

ły one dotyczyć Nowostawskiego Ośrodka Kultury jako instytucji organizującej różne formy działalności kulturalnej, katolickiego chóru kościelnego im. Św. Cecylii (prowadzonego od 1945 r. przez organistę Tadeusza Cymańskiego, a od 1980 r. przez Jana Kłofczyńskiego), Pana Eudokiusza Oleszczuka i Wiesława Jedlińskiego (jako osób odpowiedzialnych za wymianę informacji historycznych) oraz Stowarzyszenia Miłośników Zabytków Nowego Stawu.

Wystosowano też oficjalne zaproszenie do władz Wilster, aby odwiedziły Nowy Staw we wrześniu 1996 r. O tych propozycjach powiadomiono również Klause Dirschauera, który od samego początku bardzo angażował się w kontakty obu miast i jako przedstawiciel *Heimatbund der Neuteicher* wspierał ideę partnerstwa.

W lokalnej prasie „Wilstersche Zeitung” ukazał się artykuł pt. „*Wilster planuje stosunki z Nowym Stawem w Polsce*”, który był wyraźną deklaracją miasta Wilster co do powołania do życia partnerstwa miast i pogłębienia stosunków z Nowym Stawem. Rok 1996 można uznać za początek współpracy między Związkiem Ziomek miasta Neute-



ich, Nowym Stawem a Wilster. Wszyscy oni orzekli, że jest to niewątpliwie historyczny rok, a partnerstwo to przedsięwzięcie, które powinno służyć byłym nowostawianom, obecnym mieszkańcom Nowego Stawu, obywatelom Wilster, a przede wszystkim pokojowi w Europie.

Dziesięcioosobowa delegacja pod przewodnictwem burmistrza Wilster Petera Labendowicza odwiedziła Nowy Staw w dniach 21–24.09.1997 r. Goście zamieszkali, w zmodernizowanych pokojach Internatu Zespołu Szkół Rolniczych. Była to pierwsza wspólna inwestycja na rzecz partnerstwa, którą wykonano w miesiącach lipiec-sierpień 1997 r. Dzięki tej inwestycji stworzona została możliwość korzystania z noclegów w Nowym Stawie przez gości z Niemiec. Ułatwiła ona również podtrzymywanie i pielęgnowanie kontaktów między byłymi, a obecnymi mieszkańcami Nowego Stawu.

Celem wizyty delegacji z Wilster było oficjalne zapoczątkowanie partnerskich stosunków między miastami. Dlatego odbyło się wiele interesujących spotkań, m.in. z dyrektorami placówek oświatowych i kulturalnych, Zarządem oraz członkami Rady Miasta, księ-

dzem dziekanem I. Glegocińskim, prezesem Towarzystwa Miłośników Zabytków w Nowym Stawie oraz Wiesławem Jedlińskim.

Po wizycie lokalna prasa niemiecka i polska oceniły wzajemne kontakty bardzo pozytywnie. „*Wilstersche Zeitung*” (Gazeta Wilsterska) z dn. 2.10.1997 r. opublikowała artykuł pt. „*Powrót z umową partnerską z Polski*”. „Gazeta Żuławska” wydrukowała dwa artykuły pt. „Goście z Wilster” i „Miasta partnerskie”.

W 1997 r. burmistrz Wilster Peter Labendowicz, przesyłając życzenia bożonarodzeniowe, wyraził wolę dalszej współpracy nad partnerstwem i zaprosił władze Nowego Stawu do złożenia wizyty w Wilster w maju 1998 r.

Wizyta doszła jednak do skutku w dniach 6-8.06.1998 r. W skład delegacji weszli: burmistrz Nowego Stawu Paweł Hallmann, przewodniczący Rady Miasta Roman Kielar, dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Nowym Stawie Jan Skowroński, dyrektor SP Nr 1 w Nowym Stawie Danuta Markiewicz, dyrektor Przedszkola w Nowym Stawie Elżbieta Zakrzewska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Maria Gorczyca oraz tłumacz Gerard Kabecki.



Czas pobytu delegacji w Wilster był dość urozmaicony i wypełniony zarówno spotkaniami oficjalnymi z burmistrzem P. Labendowiczem i przewodniczącym Rady Miasta Helmutem Jacobsem, jak i prywatnymi. Przedstawiciele Nowego Stawu mieli okazję zwiedzić Hamburg i poznać turystyczne atrakcje Wilstermarsch.

W niedługim czasie po wyjeździe polskiej delegacji dnia 6 lipca 1998 r. Rada Miasta Wilster podjęła uchwałę o partnerstwie z Nowym Stawem. Rok 1998 zbliżył do siebie oba miasta i był kolejnym krokiem w stronę podpisania wzajemnej umowy. Podpisanie umowy o współpracy zostało odsunięte jednak w czasie do następnego roku. Fakt ten miał miejsce dnia 25.06.1999 r. w czasie kolejnej wizyty delegacji z Wilster w Nowym Stawie. Swój twórczy udział w tej umowie miał Związek Ziomek miasta Neuteich, który z tego względu został wymieniony jako jej współpartner. Jest to więc umowa dość szczegółowa. Dotyczy bowiem trzech instytucji, które zobowiązały się do urzeczywistniania zapisów zawartych w umowach polsko-niemieckich z dnia 17.06.1991 r. o przyjaznym sąsiedztwie i współpracy.

Niedługo później, 18.07.1999 r., powstał Związek Wspierania Partnerstwa pomiędzy Wilster a Nowym Stawem („*Verein zur Förderung der Partnerschaft zwischen den Städten Wilster und Nowy Staw/Neuteich e.V.*”). Wśród członków tego związku są osoby pochodzące z Wilster, jak i również byli mieszkańcy Nowego Stawu.

Celem działalności tego związku jest szeroko rozumiana pomoc w realizacji różnych projektów i wspólnych kontaktów poprzez organizowanie akcji charytatywnych, podejmowanie starań o dotacje z funduszy pomocowych Unii Europejskiej, darowizny, dobrowolne składki itp.

Zakres współpracy obu miast dotyczy głównie szeroko rozumianej kultury. Ta bowiem stwarza możliwości wymiany doświadczeń, wzajemnego poznania sztuki i zwyczajów partnerów, ale również zrozumienia i bliższego poznania kraju, w którym położone jest zaprzyjaźnione miasto. W czerwcu 2000 r. przyjechał więc z Wilster do Nowego Stawu zespół instrumentów dętych „*Das Wilsteraner Bläserensemble*” w składzie: Gustaw Hintz (fagot), Bernard Werner (flet), dr Klaus Vogt (obój), dr Karl-Ludwig Hilpert



(klarnet). Gościnnie wystąpił grający na rogu Jan Skóra. Kwartet ten koncertował w Domu Kultury w Nowym Stawie oraz na zamku w Malborku. W czasie spotkania Gustaw Hintz przekazał pozdrowienia od władz Wilster. Ofiarował on również na rzecz Przed-

szkole w Nowym Stawie kwotę 500 marek niemieckich, którą udało się zebrać w trakcie koncertu dobroczynnego, zorganizowanego w kościele św. Bartłomieja w Wilster.

Wilster, IX.2000 r. Sala Coloseum. Od lewej siedzą: Anna Przybysz, Katarzyna Parafin, Anna Chomiuk, Klaus Dirschauer i Roman Tkacz



PARTNERSTWO NA CODZIEN

W DNIACH 21-25 września 2000 r. w ramach wymiany kulturalnej miast partnerskich udała się do Wilster 17-osobowa delegacja z Nowego Stawu. Podczas pobytu w Niemczech goście z Polski spotkali się z władzami Wilster, uczestniczyli w okolicznościowym, lokalnym święcie, zwiedzali Kanał Kiloński oraz najniżej położony punkt w Niemczech (3,54 m.p.m) usytuowany w Neuendorff. Nowostawianie podziwiali też uroki Hamburga, a Wilster zaprezentowali prace plastyczne Romana Tkacza, plastyka Domu Kultury w Nowym Stawie. Prezentacji wystawy w sali „Coloseum” w Wilster towarzyszył koncert polskich i niemieckich chóarów oraz wilsterskiej orkiestry dętej.

Do rewizyty doszło w dniach 30.08-03.09.2001 r. Wilsteranie zwiedzali Trójmiasto, spotkali się z radnymi Rady Miasta, złożyli kwiaty w miejscach pamięci w Szy-

mankowie oraz przed pomnikiem tych, którzy umarli w Nowym Stawie przed 1945 r. Zwiedzali zamek w Malborku oraz brali udział w Dniach Powiatu. Burmistrzowie zaprzyjaźnionych miast wspólnie zasadzili drzewka przywiezione z Wilster.

Wizyta ta, którą zarówno lokalna prasa niemiecka jak i polska skrzętnie odnotowały, nie była jak dotąd ostatnią w ramach wymiany partnerskiej między Nowym Stawem a Wilster. Zgodnie jednak z duchem zawartego porozumienia o nawiązywaniu i podtrzymywaniu przyjaznych kontaktów między Polakami a Niemcami odwiedzają Nowy Staw goście z Wilster, a Wilster nowostawianie, zwłaszcza młodzi.

Nowy Staw, jak ponad połowa miast w Polsce, współpracuje z jednym partnerem już od dziesięciu lat. Jest to więc partnerstwo ugruntowane, przed którym jednak przyszłość otwiera ciągle nowe możliwości. Podpisanie umowy (1999 r.) nastąpiło dzięki inicjatywie władz samorządowych miasta Wilster. Dodać tu jednak trzeba, że swój twórczy udział w sfinalizowaniu umowy miał Związek Ziomków miasta Neuteich, któremu patronuje miasto Wilster. Zakres współ-



pracy dotyczy głównie kultury, co świadczy o wzajemnej potrzebie wymiany doświadczeń w tej dziedzinie, ale także o potrzebie poznania kultury i zwyczajów swojego partnera, zrozumienia i bliższego poznania oraz przełamania wzajemnych uprzedzeń związanych z przeszłością. Dzięki zawartej umowie współpraca obejmuje również młodzież. Jest to szczególnie ważne, gdyż to właśnie młode pokolenie powinno się wzajemnie poznawać, realizując np. wspólne projekty kulturalne lub artystyczne, czy ucząc się języka narodu swojego partnera. Istotnym celem tej umowy jest również podnoszenie świadomości w sferze problemów środowiskowych.

Podobnie jak większości miast w Polsce, współpraca z Wilster finansowana jest z budżetu gminy. Gmina Nowy Staw nie korzystała z takiego źródła finansowania współpracy jakim są europejskie programy pomocowe.

Brak środków finansowych to bariera, która uniemożliwia zrealizowanie wielu zamierzeń. Powoduje, że pomimo zaproszenia partnera na spotkanie, nie dochodzi ono do skutku. Tak było z wyjazdem delegacji z Nowego Stawu na jubileusz 20-lecia chóru żeńskiego z Wilster w październiku 2000

r. Tym, co również sprawia duże kłopoty jest słaba znajomość języka partnera i dzieląca ich odległość. Uniemożliwia to bezpośrednio kontakty mieszkańców, utrudnia wzajemne, bliższe poznanie i zrozumienie współpracujących ze sobą gmin. Co prawda do Wilster jest tylko ok. 1000 km, to jednak pokonanie takiej odległości związane jest z koniecznością ponoszenia określonych kosztów przejazdów.

Ponad połowa miast w Polsce, które podpisały umowę partnerską, utworzyła komitety współpracy bliźniaczej z udziałem osób spoza urzędu miasta. Niestety, Nowy Staw o taką instytucję się jeszcze nie wzbogacił. W Wilster taki komitet istnieje już od lipca 1999 r.

Społeczność nowostawska pozytywnie postrzega kontakty z zaprzyjaźnionym miastem Wilster, ale o dużym zaangażowaniu raczej mówić nie można. Bez takiego zaangażowania z kolei trudno będzie utrzymywać przyjazne i bliskie stosunki z partnerem.

Najbardziej preferowanymi formami współpracy między Nowym Stawem a Wilster są wymiana młodzieży i imprezy kulturalne. Dzięki nim z pewnością wzrasta wśród



młodych ludzi świadomość przynależności do Europy. Prezentacja i promocja dorobku kulturalnego regionu za granicą rodzi poczucie tożsamości kulturowej. To bardzo pozytywne zjawisko.

Należy więc żywić przekonanie, iż współpraca partnerska między Nowym Stawem a Wilster zaowocuje zwiększeniem aktywności lokalnej, umocni więzi przyjaźni między mieszkańcami obu miast, przełamie bariery i uprzedzenia między Wschodem a Zachodem, zapobiegnie powtórzeniu błędów z przeszłości, przyczyni się do zrozumienia Polaków i Niemców, da szansę młodym, aby pielęgnując przeszłość, budowali przyszłość.

JUTRO NOWEGO STAWU

Co ocalało
Z miasta na rycinach
Pożółkłych kartach
Kronik i pocztówekach
Czego nie strawił
Płomień – tylu wojen
Ktoś musi kochać
Na nowo odtwarzać
Gdyż trudu tego warte.
Zerwane wątki
Sprzed półwiecza łączyć
W głąb się cofając
Przyszłość widzieć jasną
Ratując resztki
Tworzyć piękne jutro
Nowego Stawu
Nam bliskiego miasta

Roman Tkacz



ZWIĄZEK ZIOMKÓW MIASTA NEUTEICH

JAK JUŻ wspomniano, swój twórczy udział w opisywanym partnerstwie ma Związek Ziomków Miasta Neuteich, który do statutowych celów zalicza: utrzymywanie związków z dawną ojczyzną, pielęgnowanie patronatu miasta Wilster, opieka nad izbą pamięci w Wilster, nawiązanie i pielęgnowanie kontaktów z dzisiejszymi mieszkańcami Nowego Stawu, dbałość o kulturowe dziedzictwo w Nowym Stawie, poszukiwanie w archiwach informacji o przeszłości mieszkańców Neuteich, wspieranie przedszkola i szkół w Nowym Stawie, wymiana młodzieży (wyjazdy uczniów z Nowego Stawu do Wilster i odwrotnie), udzielanie materialnej pomocy najbardziej potrzebującym mieszkańcom Nowego Stawu, wspieranie każdej inicjatywy, która służyć będzie realizacji postanowień wynikających z polsko-niemieckiej umowy o sąsiedztwie i przyjaźni z 17 czerwca 1991 r.

Zgodnie z tymi zadaniami członkowie tego związku zrealizowali wiele przedsięwzięć, które służą wzajemnemu zbliżeniu. Szczególnie cenną inicjatywą wydawniczą są „Listy Nowostawskie” („*Neuteich-Brief*”) których autorem i redaktorem był Klaus Dirschauer, przewodniczący Związku Ziomków miasta Neuteich. „Listy” otrzymują wszyscy członkowie związku (a jest ich około 400 i są rozproszeni po całym świecie), miasto patronackie Wilster i kilka osób w Nowym Stawie. Na treść tego swoistego rodzaju biuletynu składają się bieżące informacje o pracy związku, relacje z wyjazdów do Nowego Stawu, wspomnienia dawnych mieszkańców miasta, stare fotografie, informacje poświęcone zabytkom nowostawskim itp. Jest to co prawda wydawnictwo niemieckojęzyczne, ale jedyne, które w tak szczegółowy sposób rejestruje fakty dotyczące partnerstwa, jak również mówi o tak nieodległej przeszłości.

W 1991 r. ukazała się książka pt. „*Werdersstädtchen Neuteich*” („Miasteczko Nowy Staw na Żuławach”) Carla Rennacka, w której znalazło się wiele fotografii przedstawiających miasto przed 1945 r. Była to publikacja, która zapoczątkowała serię wydawnictw, których



celem było przybliżenie historii Nowego Stawu, zwłaszcza tej sprzed 1945 r.

W 1999 r. przez *Heimatbund der Neuteicher* została wydana książka pt. „*Neuteich in alten Ansichten – Nowy Staw w dawnym spojrzeniu*”, której autorem był Klasu Dirschauer. Książkę tę zadedykowano ludziom, którzy kochają Nowy Staw. Zawiera ona około 200 map i zdjęć z podpisami w języku niemieckim i polskim. W zamierzeniach wydawców album ten ma służyć bowiem zbliżeniu ludzi obu narodowości. W sensie edytorskim wydawnictwo to ma być uzupełnieniem książki Heinricha Lettaua „*Neuteich – Heimatbuch*” („*Neuteich – książka ojczyzniana*”). Była ona wydana w 1929 r. z okazji 600-lecia miasta.

W swych działaniach Związek Ziomków miasta Neuteich stawia zdecydowanie na pierwszym miejscu wszystko to, co związane jest z przeszłością Nowego Stawu. Już w 1981 r. nadano jednej z ulic Wilster nazwę „*Neuteicher Weg*” (ulica Nowostawska), a 17.09.1989 r. postawiono pomnik z napisem „*Patenschaft Neuteich – Wilster 1953*” („*Patronat Neuteich – Wilster 1953*”).

Szczególne znaczenie miało poświęcenie w Nowym Stawie dnia 22.05.2000 r. symbo-

licznego kamienia nagrobnego ku czci tych, którzy zmarli w Nowym Stawie przed 1945 rokiem. Inicjatorem tego przedsięwzięcia był Klaus Dirschauer. W uroczystości wzięli udział: pastor kościoła ewangelickiego Hans Joachim Ziemann oraz goście z Niemiec.

